

Wykopki buraków rozpoczęte

Ostatnie przygotowania do kampanii cukrowniczej

Nauczeni smutnym doświadczeniem ubiegłego roku, kiedy to ogromne połacie buraków i ziemniaków znalazły się pod śniegiem, rolnicy tej jesieni wcześniej zabrali się do wykopków. Wybiera się nie tylko ziemniaki. W rejonach Cukrowni Kościan, Gościń, Szamotuły i Środa kople się buraki cukrowe zakopane na susz przeznaczony na eksport. Wspomniane cukrownie ruszą około 20 bm.

Tegoroczna kampania cukrownicza w Poznanskim Zjednoczeniu Cukrownictwa rozpoczęła się około 25 września. Cukrownie wcześniej, bo około 20 bm. będą przyjmowały od rolników buraki, aby przygotować zapas. Zjednoczenie Cukrownictwa użyło w tym roku 12 mln. zł kredytów na dopłaty tym rolnikom, którzy wcześniej odstawią buraki cukrowe. I tak dopłata za każdy kwintal odstawiony do 1 października br. wyniesie 6 zł, a do 5 października — 3 zł.

Spodziewane w tym roku zbiory buraków cukrowych wymagają sprawnej organizacji dostaw, odbioru i przetworstwa. Właśnie tym sprawom zostanie poświęcona specjalna narada, która odbędzie się 23 bm. (emp)

Próba stworzenia sztucznej grawitacji

„Gemini-11” wodował na Atlantyku

Kosmonauci Richard Gordon i Charles Conrad wykonali w środę pomyślnie ostatni ważniejszy punkt przewidzianego programu lotu. Eksperyment polegał na stworzeniu sztucznej siły ciężkości w statku „Gemini 11”.

Po dokonaniu szeregu manewrów i po uruchomieniu przez kosmonautów bocznych silników odrzutowych — „Gemini 11” zaczął krążyć nad powierzchnią Ziemi. Wskutek tego ruchu w statku „Gemini 11” powstała sztuczna siła ciężkości, stanowiąca około 1/1500 części siły ciężkości na ziemi.

Zgodnie z założeniami programu, kosmonauci przyspieszyli ten ruch wirowy, aby zwiększyć siłę ciężkości. Nie udało się jednak osiągnąć rezultatu i doprowadziło tylko do „chaotycznych ewolucji” statku „Gemini 11”.

Kosmonauci amerykańscy włączyli o godz. 13.24 GMT

Porozumienie indyjsko-pakistańskie

Rzecznik Ministerstwa Obrony Indii podał do wiadomości, że w wyniku rozmów między szefem sztabu armii indyjskiej gen. Kumarangalą a dowódcą naczelnym armii pakistańskiej gen. Jahia Khanem zawarte zostało porozumienie w sprawie ruchu wojsk na granicy indyjsko-pakistańskiej. Na rozmowy te dojechał naczelny armii pakistańskiej przybył do Delhi. (PAP)

Prawnicy potępiają rasistowski reżim

Do Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Prawnych, działającego pod egidą UNESCO, zwrócił się z prośbą o przyjęcie nowo powstałego Komitetu Prawników Republiki Południowej Afryki.

Zgodnie z wnioskiem przedstawicieli Polski prof. St. Rozmaryna i przedstawicieli ZSRR prof. W. Czchikwade, Międzynarodowy Komitet Praw Porównawczego (organ kierowniczy stowarzyszenia), który obradował przed kilku dniami we Francji, kategorycznie odrzucił to zgłoszenie. (PAP)

Rok XXII
Wyd. A

Poznań
piątek, 16. IX. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 220 (7027)

Amerykanie chcą ukryć rzeczywistą liczbę strat

Buddyści demaskują reżim Ky

Wietnamska Agencja Prasowa (VNA) donosi, że w dniu 13 września liczne samoloty agresorów amerykańskich wtargnęły kilkakrotnie do obszaru powietrznego Demokratycznej Republiki Wietnamu i zbombardowały gęsto zaludnione okręgi oraz obiekty przemysłowe w prowincjach Nghe An, Thanh Hoa, Nam Ha i Quang Binh oraz w strefie zdemilitaryzowanej.

W związku z tymi nowymi zbrodniami imperialistów amerykańskich misja łącznikowa dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej wystosowała protest do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

Agencja Reutersa donosi z Sajgonu, że dowództwo amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie Południowym oświadczyło, iż znacznie ograniczy informacje dotyczące

liczby samolotów amerykańskich nad Wietnamem Północnym.

W kołach dziennikarskich przypuszczają, że amerykańskie władze wojskowe chcą w ten sposób ukryć rzeczywistą liczbę samolotów zestrzelonych nad obszarem DRW.

Korespondent Agencji Associated Press donosi z Sajgonu, że Zjednoczenie Buddyistów Wietnamu Południowego ogłosiło komunikat, w którym demaskuje machinacje wyborcze reżimu sajgońskiego. W ulotkach rozpowszechnianych w Sajgonie organizacje buddyjskie podkreślają, że reżim marszałka Ky oszukał naród wietnamski przeprowadzając zdradzieckie wybory do tzw. „zgromadzenia konstytucyjnego”.

Organizacje buddyjskie za znaczącą m. in. że w Sajgonie w wyborach niedzielnych wzięło udział tylko 37 proc. uprawnionych do głosowania a nie 65 proc., jak twierdzą przedstawiciele reżimu marszałka Ky.

Wietnamska Agencja Prasowa podała, że wojska obrony przeciwlotniczej zestrzeliły w środę w prowincji Quang Ninh jeden samolot USA, a 10 bm. w okolicach Vinh Linh — trzy samoloty nieprzyjacielskie. Łączna liczba samolotów USA straconych nad DRW wzrosła do 1424.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował, że samoloty USA, które dokonały w środę 145 nalotów na Wietnam Północny, napotkały na silny ogień artylerii przeciwlotniczej. Dwa samoloty amerykańskie zostały zestrzelone. Rzecznik podał również, że siedem samolotów typu „mig” niekiedy bombowce amerykańskie podczas nalotu na most w pobliżu Hanoi. Do walki jednak nie doszło. (PAP)

Hitlerowscy prokuratorzy nadal urzędują

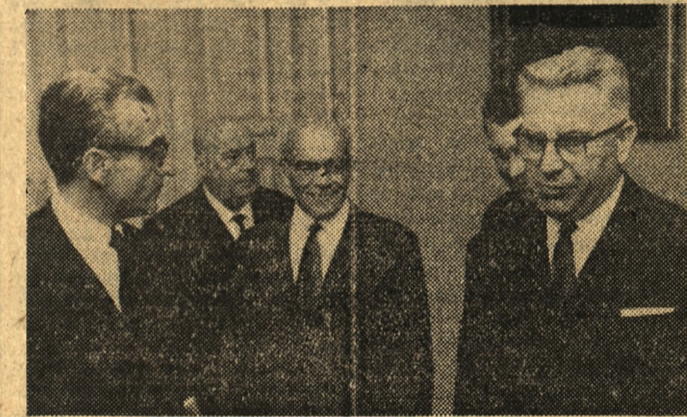
Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — 14 bm. w siedzibie Generalnej Prokuratury NRD przedstawiciele Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — prok. W. Bielawski i sędzia J. Matysiak przekazali uprawnieniom przedstawicieli Generalnego Prokuratora w Oldenburgu (NR) — prokuratorom Hungerowi i Boss mayerowi dalsze dokumenty obciążające dr Huepersa i dr Felmy.

Hupers i Felmy byli w okresie okupacji prokuratorami sądów specjalnych (Sondergericht) w Inowrocławiu i Grudziądzu. Są oni winni wydania zbrodniczych wyroków śmierci na wielu Polaków, m. in.: Franciszka Wsimańskiego, Leona Urbaniaka, Antoniego Fabiańskiego, Antoniego Stachowiaka i in.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przekazała Prokuraturze w Oldenburgu 4 grudnia ubr. obszerny materiał dowodowy w tej sprawie. Wkrótce potem według informacji prasowych, opartych na

Jak już informowaliśmy, 14 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab z małżonką podejmował w Belwederze śniadaniem szachinszacha Iranu Mohammada Rezę Pahlawi Aryamehr z małżonką — cesarową Farah Pahlawi. Na zdjęciu: przed śniadaniem — w Sali Malinowej Belwederu. Na pierwszym planie szachinszach Mohammad Pahlawi i Edward Ochab. W głębi pośrodku Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz.

CAF — fot. Langda



Kierunek — uszlachetnianie wyrobu

Targowa konferencja prasowa wicepremiera Eugeniusza Szyra

Wezorem przybył na tereny targowe wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr, zapoznając się szczegółowo z ekspozycją. Gościowi towarzyszyli: wiceminister przemysłu lekkiego Aleksander Olszewski, przewodniczący Państwowej Komisji Cen Juliusz Strumiński oraz ze strony gospodarzy — I sekretarz KW PZPR Jan Szydlak, organizator Targów Edmund Lehwark i dyrektor Zarządu MTP Zygmunt Węgrzyk.

W godzinach popołudniowych wicepremier spotkał się z przedstawicielami prasy krajowej, odpowiadając na pytania dziennikarzy.

Eugeniusz Szyr sporo uwagi poświęcił problemowi przetworstwa rolnospożywczego, podkreślając szczególnie rolę bazy technicznej oraz uszlachetniania wyrobów tego przemysłu. Tak np. brak dojrzewania serów, wytwórni mleka kondensowanego, aparaty butelkującej mleko do bezpośredniego spożycia, powoduje trudności z wchłonięciem dużych dostaw mleka od producentów. Dlatego też przewiduje się obecnie zwiększone środki inwestycyjne, przekraczające na wet założenia pięcioletniej. Obfitość owoców znów przypomina nam o problemie zbytu i przetworstwa. Co prawda mamy obecnie najniższe w Europie ceny owoców, ale też nie są one najlepszej jakości. Potrzebna jest bowiem długofa-

Rendez vous z Warszawą

Szach Iranu zwiedził zabytki stolicy Polski

Dalsze rozmowy - Przyjęcie w Wilanowie

15 bm. — w trzecim dniu pobytu w Polsce szachinszacha Iranu Mohammada Rezę Pahlawi Aryamehra kontynuowane były w Belwederze oficjalne rozmowy polsko-irańskie. Przed wznowieniem rozmów cesarz Iranu wraz z małżonką i przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem, w godzinach porannych zwiedzał stolicę.

Dostojni goście z zainteresowaniem obejrżeli wyświetlony w ich rezydencji w Pałacu Wilanowskim film dokumentalny o zniszczeniach i odbudowie Warszawy, a po projekcji udali się samochodami na zwiedzanie miasta.

Trasa wiodła historycznym traktem królewskim — Alejami Ujazdowskimi, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem do staromiejskiego rynku. Przejeżdżając ulicami miasta parę cesarską warszawiacy pozdrawiali serdecznie i przyjaźnie. Następnie goście zwiedzili Nowe Miasto i niektóre nowe osiedla mieszkaniowe.

Rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem i szachinszachem Iranu Mohammadem Rezą Pahlawi Aryamehrem, zostały wznowione w Belwederze.

Dokończenie na str. 2

Formalny wniosek SPD o odwołanie von Hassela

Wystąpienie SPD z formalnym już wnioskiem na forum Bundestagu o spowodowanie odwołania von Hassela ze stanowiska ministra obrony NRF — traktowane jest w Bonn jako fakt mogący wywołać bardzo poważne konsekwencje. — donosi korespondent PAP, red. J. Roszkowski.

Mówi się nawet o zagrożeniu przez to samego Erharda, jako szefa rządu zachodniemieckiego.

Oznaczałoby to w praktyce, jak zauważa w czwartek dziennik „Frankfurter Rundschau”, powołując się na opinie posłów do Bundestagu ze wszystkich trzech frakcji parlamentarnych — nie innego, jak wotum nieufności wobec kanclerza, który — jak dotąd — kategorycznie, wręcz demonstracyjnie, opowiada się za von Hasseltem. (PAP)

Turbozespół V czynną

Meldunek załogi Elektrowni „Adamów”

15 bm. o godz. 1.33, na tydzień przed obowiązującym terminem, włączono do sieci państwowej turbogenerator V. W ten sposób wszystkie podstawowe roboty montażowe i uruchomienie na ostatnim bloku energetycznym „Adamów” zostały przedterminowo zakończone. Blok V może pracować z ograniczoną mocą do 12 MW. Wyprowadzenie z bloku pełnej mocy jest uzależnione od dostarczenia przez przemysł ciężki (Fabryka „Elta” w Łodzi) opóźnionego transformatora blokowego, co ma nastąpić za dwa miesiące. Turbozespół V pracuje obecnie na transformatorze zapasowym.

Od początku roku do 10 bm. Elektrownia „Adamów” wykonała plan produkcji energii elektrycznej w 103,4 proc., plan mocy dyspozycyjnej w 103,3 proc., a jednostkowego zużycia węgla w 100 procentach. (wg)

Oznaka protestu

Według informacji TASS, były ksiądz katolicki obywatel USA, Harold M. Koch uzyskał azyl polityczny w Związku Radzieckim. Na zdjęciu: Harold M. Koch przed kamerami Telewizji Centralnej w Moskwie występuje z protestem przeciwko zbrodniczej agresji USA w Wietnamie i reakcyjnej polityce wewnętrznej rządu Johnsona. CAF — Interfoto



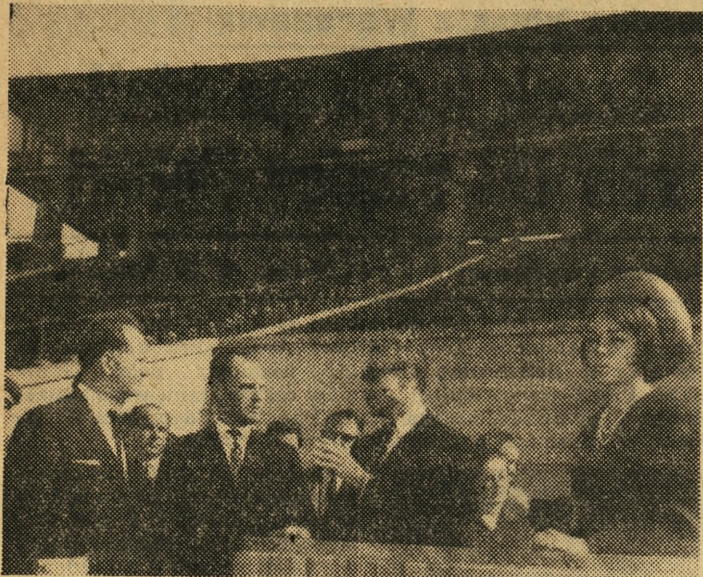
„Dzień Polski” na Targach Wiedeńskich

Z okazji „Polskiego Dnia” na Międzynarodowych Targach Wiedeńskich odbył się w pawilonie polskim cocktail wydany przez radcę handlowego ambasady PRL Antoniego Poniatowskiego oraz dyrektora pawilonu Edwarda Czarneckiego. Na przyjęcie przybyli liczni reprezentanci austriackiego życia gospodarczego oraz zagraniczni przedstawiciele handlowi. Obecny był ambasador PRL w Wiedniu, Jerzy Roszak. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 16 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z niewielkimi opadami deszczu. Temperatura od 13 st. do 17 st. Wiatry dość silne i silne.

Rendez vous z Warszawą



Okrety brytyjskie opuściły Gdynię

15 bm. po 3-dniowym pobycie opuścił Gdynię zespół okrętów Królewskiej Brytyjskiej Marynarki Wojennej — okręty: niszczyciel rakietowy HMS „Devonshire” oraz zaopatrzeniowiec floty RFA „Oleander”. W ceremonii pożegnania wzięli udział przedstawiciele dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej. (PAP)

Ostatnie akordy w Bydgoszczy

Minęło już 6 dni festiwalu w Bydgoszczy — każdy z nich był — według opinii jego uczestników — wydarzeniem. Codzienne wykonania nieznanych dotąd szerszemu ogółowi utworów muzycznych ścigają tłumy słuchaczy.

Nie sposób wymienić wszystkich pozycji repertuarowych, jakie prezentowane są przez najlepsze zespoły z 11 krajów Europy środkowej i wschodniej. Do pierwszych wydarzeń festiwalu należały występy Chóru Radia i Telewizji we Wrocławiu oraz Capellae Bydgoszczensis pro Musica Antiqua — zespołów, które zaprezentowały arcydzieła naszej muzyki od anonimowych pieśni z XIII w. po kompozycje Grzegorza Gorczyckiego z XVII w.

Praska orkiestra kameralna bez dyrygenta „odkryła” laikom i niejednemu specjalście — wspaniały okres muzyki czeskiej wieku XVII. Szczegółnie piękno dawnej muzyki Chorwacji i Słowenii zaprezentował: Chór Kameralny Radia i Telewizji z Lublany oraz madyraliści i słowacy bydgoscy. Bogactwo starożytności przedstawiła Państwowa Kapela Chóralna z Moskwy.

Wspaniała impreza zbliża się do końca. Jej uczestników czekają jeszcze dwa koncerty Chóru Chłopińskiego i Męskiego Filharmonii Poznańskiej, który zaprezentuje dzieła naszego renesansu i baroku. (PAP)

Irańscy goście w czasie wczorajszego spaceru po Warszawie. Na zdjęciu od prawej: małżonka szacha Farah Diba, szach Reza Pahlawi, przewodniczący St. RN J. Zarzycki i naczelny architekt Warszawy Cz. Kotela na stadionie Dziesięciolecia.

CAF — Telefoto

Dokończenie ze str. 1

rze w godzinach południowych.

W toku rozmów, które upływały w przyjaznej i szczerzej atmosferze, obydwie strony wymieniły poglądy na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz dalszego rozwoju stosunków dwustronnych.

W MSZ została parafowana umowa kulturalna między rządem PRL i cesarskim rządem Iranu.

Umowę parafowali ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Adam Rapacki i Abbas Aram.

Po południu dostojni goście obejrzeli Muzeum Narodowe, gdzie zapoznali się z znajdującymi się tu skarbnicami kultury polskiej.

W godzinach wieczornych w Pałacu Wilanowskim — swej rezydencji w czasie pobytu w Warszawie — cesarz Iranu z małżonką wydał przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki.

PAP

„Prawa ręka” Erharda podaje się do dymisji

Największą sensacją pierwszego dnia debaty parlamentarnej Bundestagu było podanie się do dymisji najbliższego współpracownika kanclerza Erharda, sekretarza stanu do specjalnych poruczeń, Ludgera Westricka. Kanclerz poprosił Westricka, aby chwilowo pełnił nadal swoje obowiązki służbowe.

„Wiadomość o prośbie o dymisję ministra Westricka wywołała wielkie poruszenie w kołach parlamentarnych” — stwierdza agencja DPA. (PAP)

Delegacja parlamentu Turcji przybyła do Polski

Na zaproszenie Sejmu PRL przybyła w czwartek do Warszawy 15-osobowa delegacja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Turcji z przewodniczącym Senatu — Ibrahimelem Sevki Atasagunem. Na lotnisku Okęcie gości powitali marszałek Sejmu — Czesław Wycech i grupa posłów.

Obecny był ambasador Turcji w Polsce — Hikmet Bensan.

Podczas 8-dniowego pobytu w naszym kraju parlamentarzyści tureccy złożą wizyty oficjalne, spotkają się z posłami na Sejm, zwiedzą Warszawę, Szczecin, Katowice, Kraków i Oświęcim. (PAP)

Zatonął okręt podwodny NRF

W środę wieczorem na Morzu Północnym zatonął zachodni niemiecki okręt podwodny „S-170” o wyporności 254 ton, klasy „hai”, wchodzący w skład sił morskich NATO.

Wiadomość tę przekazał w czwartek rano trawler brytyjski „St. Martin”, który uratował na morzu w odległości 120 km na północny wschód od Newcastle-on-Tyne jednego z 21 marynarzy „S-170”. Według relacji rozbitek, katastrofa nastąpiła w czasie silnego sztormu, w chwili, kiedy na pokładzie okrętu przebywało jeszcze 8 marynarzy.

Tymczasem z helikoptera duńskiego biorącego udział w akcji ratunkowej dostrzeżono na morzu, w rejonie katastrofy, ciała dwóch marynarzy. Zwłoki te wyciągnięto z wody i umieszczono na pokładzie statku zachodni niemieckiego. Załoga helikoptera dostrzegła również rozległą plamę ropy i pęcherzyki powietrza na powierzchni morza.

Poszukiwania pozostałych członków załogi, którzy ewentualnie mogli się uratować, trwają. (PAP)

Aresztowania w Dżibuti

Kilkaset osób aresztowano w Dżibuti w wyniku obław, przeprowadzonych przez policję francuską w dzielnicach zamieszkałych przez rdzenną ludność Somali.

Obławy te pozostawały w związku z nową demonstracją mieszkańców Dżibuti, zorganizowaną w czwartek wieczorem pod hasłami przyznania niepodległości temu terytorium. W większości dzielnic Dżibuti wprowadzono godzinę policyjną. Na ulicach miasta ustawiono posterunki kontrolne. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Obrady „Pugwash” w zespołach problemowych

W czwartek przed południem na XVI konferencji „Pugwash” w Sopocie odbyła się sesja plenarna. Przedmiotem obrad były zagadnienia dyskutowane wcześniej na posiedzeniach poszczególnych czterech grup problemowych.

Francuscy piloci w pułku lotniczym „Warszawa”

Oficerowie i podchorążowie szkoły lotniczej francuskich sił zbrojnych w Salon de Provence z komendantem szkoły gen. Jean Louis Leclercem odwiedzili w czwartek oficerów i żołnierzy najstarszej lotniczej jednostki Ludowego Wojska Polskiego — I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”.

Francuskim gościom towarzyszyli przedstawiciele Inspektoratu Lotnictwa i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju — gen. bryg. Władysław Jagiełło i gen. bryg. Roman Paszkowski oraz grupa wyższych oficerów WP.

Goście obejrzeli pokazy zespołowego i indywidualnego pilotażu samolotów odrzutowych — „Mig 21”, „Lim 5” oraz szkolno-treningowej „Iskry”. Wyrazili swoje uznanie dla doskonałego opanowania sztuki pilotażu przez polskich lotników.

Po południu francuscy goście wysłuchali w Warszawie prelekcji o udziale Polski w II wojnie światowej oraz obejrzeli filmy wytwórni wojskowej „Czołówka”.

W piątek, w godzinach porannych, francuscy lotnicy opuszczają Polskę. (PAP)

Zapowiedź nowego procesu w Indonezji

Associated Press donosi z Djakarty, że 18 września ma stanąć przed trybunałem wojskowym wicemarszałek Omar Dhani, były dowódca lotnictwa indonezyjskiego. Oskarża się go o to, że 1 października ub. roku wydał rozkaz, by lotnictwo wojskowe poparło ówczesny zamach stanu. Od kilku miesięcy Dhani przebywa w więzieniu.

Prezydent Sukarno podczas jednej z uroczystości w swoim pałacu — określił we wtorek jako oszczerstwo twierdzenie prawników organizacji studenckich, że jedna z jego żon, Zartini, popierała finansowo komunistyczny ruch oporu na Jawie środkowej. (PAP)

Stan wyjątkowy w Katandze i Kiwu

Korespondent AFP w Kinshasie (Leopoldville) donosi, że rząd kongijski zarządził w czwartek stan wyjątkowy w prowincjach Południowa Katanga i Południowa Kiwu „na nieokreślony przedział czasu”.

Rząd centralny Konga uważa, że prowincje te są terenem ingerencji z zagranicy i rywalizacji między lokalnymi politykami. (PAP)

Po południu naukowcy ponownie przystąpili w swych zespołach do debat nad najważniejszymi kwestiami interesującymi uczestników konferencji.

Tego samego dnia prezes PAN prof. Janusz Groszkowski podejmował w salach „Grand Hotelu” w Sopocie uczestników konferencji „Pugwash”, reprezentantów międzynarodowego świata nauki i kultury, przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich.

Witając gości prof. J. Groszkowski pozdrowił przybyłych do nas naukowców w imieniu całej społeczności uczonych polskich. Wyraził im również podziękowanie za ich wysiłki, zmierzające do znalezienia nowych dróg rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych. (PAP)

Echa komunikatów w sprawie Rodezji

Wiele dzienników brytyjskich zamieściło komentarze omawiające opublikowany w środę komunikat konferencji Commonwealthu w sprawie Rodezji.

Zdaniem dziennika „Times” Commonwealthing przeszedł jedną z najcięższych prób w historii swego istnienia. Chociaż na razie niebezpieczeństwo rozpadu Wspólnoty Brytyjskiej zostało zażegnane, nie wydaje się możliwe, by doszło do jakiegokolwiek odroczenia, dopóki każdy mieszkaniec Rodezji, niezależnie od barwy skóry, nie uzyska pełnych i całkowitych praw obywatelskich.

Konserwatywny „Daily Telegraph” uważa, że nie ma najmniejszych szans, by stanowi-

Narada dyrektorów przemysłu terenowego

Omówienie możliwości lepszego niż dotychczas wykorzystania surowców wtórnych było głównym tematem odbytej w środę w Poznaniu krajowej narady dyrektorów wojewódzkich i miejskich zjednoczeń państwowego przemysłu terenowego, zorganizowanej z inicjatywy Komitetu Drobnej Wytwarzalności. Uczestniczyli w niej m. in. pełnomocnik rządu ds. surowców wtórnych minister Mieczysław Popiel, z-ca przewodniczącego KDW Mieczysław Hoffmann, przedstawiciel KC PRZPR Józef Olszewski oraz reprezentanci Komitetów Wojewódzkich PZPR.

Z przytoczonych danych wynikało, że mimo stałych postępów pozostaje w różnych zakładach wiele odpadów, które można z powodzeniem przerobić na poszukiwane artykuły. Przemysł terenowy nie wykorzystuje niestety należycie tych możliwości, toteż KDW zamierza podjąć różne kroki, m. in. zabiegać o kredyty na inwestycje związane z przerobem surowców wtórnych i o wprowadzenie bardziej skutecznych bodźców materialnych dla rozszerzenia tej tak bardzo potrzebnej produkcji. (b)

665 wstrząs w Taszkencie

Z dużym opóźnieniem wielu mieszkańców Taszkentu dowiedziało się o kolejnym 665 (licząc od 26 kwietnia br.) wstrząsie podziemnym jaki na stał się w środę po południu w stolicy Uzbekistanu. Chociaż siła wstrząsu wynosiła 5 stopni (w skali 12-stopniowej), tysiące mieszkańców dzielnic od dalekich od centrum miasta, np. dzielnicy Czilarzar, gdzie obecnie rozwija się głównie budownictwo mieszkaniowe, wcale nie zauważyło drgań ziemi.

Pracownicy stacji sejsmicznej „Taszkient” tłumaczą to tym, że wygasające ognisko trzęsienia ziemi, położone pod centrum stolicy Uzbekistanu, znajduje się na znacznie mniejszej głębokości niż poprzednio i dlatego promień jego zasięgu jest również odpowiednio mniejszy. (PAP)

Ostre zarządzenia władz włoskich w Górnej Adydze

Według doniesień Agencji Reutera, włoski minister spraw wewnętrznych, Paolo Taviani, poinformował parlament o nowych zarządzeniach przeciwko terrorystom w Górnej Adydze.

W myśl tych zarządzeń, policja i żandarmeria otrzymały rozkaz strzelania do znanych terrorystów, których fotografie zostały rozesłane wszystkim posterunkom policyjnym. Ponadto siły bezpieczeństwa będą miały prawo strzelać do każdego, kto zbliży się do posterunków granicznych lub koczarskich i nie zatrzyma się na wezwanie. (PAP)

Zgon dyrektora „Pagartu”

W czwartek zmarł w Warszawie w wieku 53 lat Szymon Zakrzewski — założyciel i długoletni dyrektor Polskiej Agencji Artystycznej „Pagart”. Dyr. Zakrzewski był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia.

Jego dorobek w organizacji życia kulturalnego w kraju oraz w propagowaniu sztuki polskiej za granicą był powszechnie znany i ceniony. (PAP)

WIESŁAW PORZYCKI

*) Agencja amerykańska Associated Press doniosła m. in. na jutro po wyborach w Wietnamie Południowym, że „w jednym ze sprawozdań, jakie nadeszło do centralnego biura wyborczego w Sajgonie stwierdzono, że w całym kraju przeszło miliona osób...”.

Po wyborach w Wietnamie Południowym

Sajgońska formuła magiczna

Wietnam Południowy jest już po emocjach zwycięstwa, co sądził władca, wicemarszałek Nguyen Cao Ky, ogłosił mianem wyborów. Niedzielne głosowanie reżim południowowietnamski uznał za swój wielki sukces. Brawa dla Ky dobiegły także z Waszyngtonu. „Stany Zjednoczone są bardzo zadowolone z przebiegu wyborów” — oświadczył Walt Rostow, specjalny doradca prezydenta Johnsona.

Rzeczywistość polityczna, przebieg farsy wyborczej, są w istocie biegunowo różne od lakierowanych ocen, preparowanych przez Ky.

Na terytorium Wietnamu Południowego stoczoną ponad 300.000 żołnierzy US Army, liczebność wojsk sajgońskich określa się na 600.000 ludzi, niezależnie od których działań rozbudowana policja. Aby zabezpieczyć należycie frekwencję wyborczą oraz przeciwdziałać bojkotowi głosowania — jak donosiły agencje zachodnie — „wzmocniono akcje terrorystyczne wojska i policji”. W praktyce oznaczało to: policja otrzymała rozkaz strzelania do demonstrantów; wiele mieszkań przeszukiwano w celu doprowadzenia głosujących do urn wyborczych; półoficjalnie mówiono o tym, że zignorowanie wyborów może być dla opornych

równoznaczne z pozbawieniem ich racji ryżu.

W tych specyficznych warunkach osiągnięcie przez Ky frekwencji wyborczej, oscylującej około trzech czwartych uprawnionych do głosowania, nie wydaje się szczególnie trudne. Chociaż nie brak przesłanek, iż podawany przez Sajgon odsetek głosujących został mocno podreztuszowany.

Przeciw udziałowi w wyborach opowiadał się Narodowy Front Wyzwolenia oraz Zjednoczony Kościół Buddyjski, którego liczni mnisi rozpoczęli w okresie przedwyborczym protestacyjną głodówkę; za bojkotem wyborów opowiedziały się także niektóre inne ugrupowania religijne i polityczne. Tym bardziej więc rzekoma masowość udziału w wyborach wydaje się problematyczna. Londyński dziennik konferyatywno-liberalny „Daily Mail”, pisząc o krótkich wyborczych sukcesach Ky stwierdził wręcz, że wysoka frekwencja wyborcza była wynikiem „mieszania propagandy, apelów do patriotyzmu i zwykłego szantażu. Każdy z uprawnionych do głosowania otrzymał kartę, któ-

rą okazywał w lokalu wyborczym. Karta była tam stemplowana. Obecnie może ona służyć jako dowód, iż dany obywatel usłuchał władz i oddał swój głos...”

Sajgońska farsa wyborcza miała oficjalnie na celu wyłonienie 117 członków konstytuanty spośród 532 kandydatów, którzy — jak określił ich paryski dziennik „Figaro” — „nikogo nie reprezentują poza własną osobą”. Doborowa stawka kandydatów została naszpikowana nazwiskami zawodowych wojskowych; próżno by natomiast szukać na liście chociażby jednego robotnika czy chłopca.

Ale na tym nie koniec. Rząd sajgoński, pragnąc wykluczyć jakiegokolwiek niespodzianki, na wszelki wypadek wyłonionemu w wyborach parlamentarnym nie przyznał jakichkolwiek uprawnień. Grupa 117 deputowanych ma jedynie opracować — w ciągu sześciu miesięcy — projekt konstytucji i przedstawić go rządowi. W przypadku różnicy poglądów, rozstrzygający głos zachował dla siebie rząd.

Ma on następnie, w ciągu kolejnych sześciu miesięcy, wpisać wadzić postanowienia tak upublicznić konstytucji w życie i... zorganizować nowe wybory.

Nie sposób oprzeć się pytaniu, jakim celem ma służyć cała ta, dość skomplikowana komedia? Otóż nie ulega wątpliwości, że przede wszystkim jest to próba zyskania na czasie przez grupę Ky. Dwa sześciomiesięczne terminy, oznaczają w praktyce rok względnego spokoju dla wojskowych. Nie można wszakże całkowicie pominąć i drugiego aspektu wyborczej farsy. Przedsiewzięcie to pozostaje w pewnym związku z falą burzliwych, antywojskowych i antyamerykańskich demonstracji, które przeżywały się przez Da Nang, Hue, a nawet Sajgon wiosną tego roku. Padali tam żołnierze zastawieni wojskowych rzadami cywilnymi. I albo Ky sam, albo pod wpływem sugestii Waszyngtonu, nie chce przeciągać struny, zdecydował się pójść na pewne — efektownie wyglądające — ustępstwa.

Czy pseudowybory sajgońskie zmieniają sytuację polityczną w Wietnamie Południowym? Nie, bowiem wyłoniona

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

Pazoła energicznie korzystał z przyzwolenia, dalszych pytań miał równie sporo. Urwał, bo na biurku zadzwieczał telefon. Prokurator ujął słuchawkę.

— Tak, tak... Zaraz tam będę... Co mówicie? Ciekawe, ciekawe. Ani słowa o tamtych? Upaś się? Może ze swego punktu widzenia ma nawet rację. Mógłby sobie przekreślić szansę wyjścia za kaulą... Dobrze, niedługo tam będę, ciągnijcie tymczasem sami. Cześć.

Odwiesił słuchawkę, spojrzął na młodych strzygących z nieukrywana ciekawością uszami. Tym razem roześmiał się na całe gardło, nawet oznaki znudzenia, tak poprzednio wyrażne, zniknęły z jego twarzy.

— Szalenie mi się państwo podobacie. Nie miałem jeszcze równie uroczych współpracowników. Zgadza się, rozmowa tyczyła naszej sprawy. Pewne wyniki przesłuchań. Na gorąco. Zaraz i ja ruszam do roboty. W grę wchodzi cudzoziemy, to wymaga delikatnych w rekwizycjach robionych posunięć. Nie każdego można zatrzymać, choćby jedynie na czterdzieści osiem godzin. Czasem nawet, wbrew pozorom, nie warto... — spojrzął na zegarek. — Jeszcze dzisiaj muszę być w Swinoujściu.

— Pewnie ci z „Volvo”?

— Zgadza pan, panie Pazoła.

— A poprzednie moje pytania? Przepraszam bardzo, ale...

— Króciutko, żeby zaspokoić pierwszą ciekawość. Po tem wystąpię z pewnym projektem. Zatem sprawa ratownika i „Baltony”, owszem, wiąże się, nieco pośrednio, ale ściśle z aferą ikonową. Pierwszy oficer na statku, ten Szwed, posiadał przy sobie dwadzieścia trzy ikony... Otóż mój projekt...

— Najmocniej przepraszam! A Zyga? Gawryluk? Naprawdę uciekł do Szwecji?

— Zgadza się. Będą z tym spore kłopoty. Sprawdził listę pasażerów promu. Przedostatnim rejsem wyjechał także Zygmunt Gawryluk za legalnym paszportem. Razem z dolarami i koronami szwedzkimi zrabowanymi w „Baltonie”.

— Ooo!

Prokurator bezceremonialnie podniósł się teraz z miejsca.

— Przepraszam najmocniej, ale obowiązki, nie nie poradzę. Nie muszę przypominać, że wszystko, co powiedziałem, musi być utrzymane w bezwzględnej tajemnicy. Moja propozycja brzmi, być może po południu, powiedzmy o siedemnastej, odwiedził mnie w Koszalinie, prywatnie w domu. Zapraszam na winiak i kawę. Żona też będzie rada was poznać. Opowiadałem jej o gronie detektywów z Kołobrzeg. Wtedy będę mógł bez ograniczeń służyć swoją osobą. Rzecz jasna, zaproszenie dotyczy również pana Szymona. Zgoda? Mój adres, proszę zanotować...

— Dziękujemy. Zjawimy się na pewno.

— To świetnie. Samochód czeka. Proszę pozdrówić pana Krajeckiego.

— Uff — odetchnęła Danką, gdy wyszli przed gmach i ładowali się do samochodu razem z pracownikiem prokuratury. — Za wiele tego na moją głowę.

— Mnie także przestało się wszystko kleić do kupy. Te wyjaśnienia raczej pogmatwały widzenie sprawy — przyznał Lutek.

Jeden Florek, wciśnięty w siedzenie, nie brał udziału w rozmowie, pogrążony w uporczywym zamyśleniu. Pośmiał się.

— Przepraszam, długo to potrwa? — zapytał Lutek, gdy zastawiając ich przed budynkiem mieszczącym arezt, prokurator energicznie zadzwonił do bramki.

— Nie sądzę, by dłużej niż kwadrans.

— Jeszcze kwadrans, mój Boże — rozpaczliwie westchnęła Danką.

— W sam raz wystarczy, byś się zatroszczyła o kwiaty dla powracającej do świata uciśnionej niewinności. Bo w końcu, gdyby nie twoja szalona ciekawość i pragnienie podsłuchiwania nie przeznaczonych dla twoich uszu rozmów po krzakach. — Lutek przybrał ton uroczysty.

cdn

76

Effekty czynów społecznych

Dużo jest takich powiatów...

Mają swoją ustaloną nazwę. Stanowią nieodłączny element naszego gospodarczego obrazu, wymieniana się je przy referowaniu budżetów terenowych jako poważna pozycja, widniejąca po stronie narodowego przychodu. Stały się czymś zwyczajnym, normalnym, organicznym związkiem z kształtem naszej ludowej państwowości. I rzadko tylko, przy jakichś wyjątkowych okazjach, wyłuskuje się ich prawdziwą treść, sięga do ich genezy, która jest po prostu współczesny patriotyzm.

Chodzi o czyny społeczne, biorące swój początek od chwili, w której naród poczuł się gospodarzem. Kiedy to w głośnie, pierwsze powojenne dni usuwał ruiny z ulic miast, montował pierwsze maszyny w zniszczonych fabrykach, dzielił ziemię, organizował pierwsze szkoły. Polska zaczęła się dźwigać do życia po niemających precedensu w historii Europy, zniszczeniach wojennych — jednym, wielkim, spontanicznym czynem serca i rąk swojego społeczeństwa. Był on najlepszą aprobatą programu gospodarczego i społecznego. I tak już zostało.

Obchody Tysiąclecia naszej państwowości daly jeszcze jeden asumpt do zmanifestowania współczesnego patriotyzmu naszego społeczeństwa.

Na przykład Trzcianka. Powiat niebogaty, szczytający się wprawdzie urodą lasów i jezior, które zajmują przeszło 60 proc. powierzchni, ale z tej właśnie przyczyny mało uprzemysłowiony, o ziemi ornej — średniej zaledwie klasy. A przecież dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego społeczeństwo tego powiatu podjęło zobowiązania produkcyjne i społeczne na sumę 19 mln. zł. Wystarczy zajrzeć do gromad i miasteczek tego powiatu, aby dostrzec ile się tam już zrobiło przez kilka miesięcy od daty podjęcia zobowiązań.

Przewodniczący Prezydium GRN — jednej z największych gromad powiatu trzcianckiego, mieszczącej się w Siedliskach — Józef Sielek nazywa czyny społeczne „akuszerką jednoczenia się społeczności całej gromady”. Ze-

spółowa praca dla wspólnego dobra zaczęła bowiem w Siedliskach niwelować antagonizmy regionalne i obyczajowe ludności, pochodzącej z różnych stron Polski. Dzisiaj wprawdzie to już historia, ale właśnie czyny społeczne sprawiły, że sprawy te należą już do przeszłości.

Wioska Siedliska, będąca siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej przypomina swym wyglądem raczej miasteczko. Schudne zabudowania, kolorowo wymalowane płoty, chodniki przez całą wieś, barwne kwietniki przed domami — to wszystko wyniki czynów społecznych. Przy wyremontowanej świeżo szkole (część prac wykonano również w czynie społecznym) widnieje materiał przygotowany na budowę nowego pawilonu szkolnego. Zwieszono już cegły, żwir i piasek; wykopano dół na wapno. Wartość tych prac wynosi prawie 13 tys. zł. Skoro tylko znajdzie się wykonawca (a kończą się w tej sprawie już pertraktacje) mieszkańcy rozpoczną kopanie fundamentów pod nowy obiekt szkolny. Największy bowiem kłopot stanowi wykonawstwo wszelkich inwestycji w powiecie trzcianckim. Jedno przedsiębiorstwo budowlane w Pile nie może bowiem wystarczyć. W związku z reformą szkolnictwa zaplanowano np. rozbudowę 10 szkół w powiecie. Wszystkie wstępne prace — jak zwózka i przygotowanie materiału — wykonano w czynie społecznym o wartości 120 tys. zł. Jednak prace fachowe czekają jeszcze na wykonawcę.

Ale wróćmy do Siedliska. W miesiącach letnich uporządkowano tu park, ogrodzono siatką, posadzono nowe krzewy. W całej gromadzie wysadzono w czynie społecznym wartości 30 tysięcy złotych w ostatnich kilku miesiącach 9 000 drzew i 1800 krzewów.

W pobliskich Przyłękach dzieci zaczęły od nowego roku szkolnego chodzić do nowej, naprawdę pięknej szkoły. Był to radosny moment dla całej ludności Przyłęk i Górnicy. Szkoła została bowiem wybudowana dzięki poważnemu wkładowi pracy mieszkańców. Społeczny Komitet Budowy Szkoły — w tym ci najruchliwsi członkowie

jak Bazyli Matkowski, Michał Komornicki, Ignacy Borzelko i Franciszek Stachera potrafiłi zachęcić do prac związanych z budową całej ludności. Nawet kobiety i dzieci. Wykopano fundamenty, zwieszono materiał, zniwelowano teren obsadzając go drzewami i krzewami oraz zbudowano 210 metrów drogi do szkoły. Młody kierownik szkoły Stanisław Wójcik mówi, że budowa nowej szkoły, przy której wkład czynów społecznych oblicza się na 250 tys. zł, jest w ogóle przedsięwzięciem bezcennym. Stała się bowiem początkiem nowego stosunku rodziców do szkoły i jej zadań.

Długi jest rejestr wykonanych czynów społecznych podjętych 13 kwietnia br. dla uczczenia Tysiąclecia w powiecie trzcianckim. Mieści się na nim m. in. urządzenie ogródka jordanowskiego w Trzciance, remonty, klubo-kawiarni w Hucie Szkła i świetlicy w Lubczu Wielkim i przy POM-ie w Trzciance, urządzenie boisk szkolnych w Wapniarni, Jędrzejewie, Niekursku oraz przy Liceum Ogólnokształcącym i Zasadniczej Szkole Zawodowej w Krzyżu. Utwardzenie 5 900 metrów drogi na terenie gromad Jędrzejewo, Kuźnica Żelichowska, Ługi Ujskie, Wieleń Północny i Trzcianka. Oczyszczenie trzech zbiorników wodnych w wsi Radolin. Przygotowanie budowy nowej remizy strażackiej w Białej oraz oddanie do użytku dwóch nowych — w Niekursku i Stabnie i wiele, wiele innych drobnych prac porządkowych, pozwalających pięknieć całemu powiatowi. Również też rejestr zrealizowanych czynów produkcyjnych. Np. PGR Biała wyprodukowało ponad plan 100 ton suszu, a PGR Siedliska zwiększyło wydajność wydajność mleka od krów oraz dzienny przyrost wagi cieląt. Trzcianckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tereźnowego wykonało ponad plan produkcję wartości 350 tys. zł, a Ośrodek Transportu Leśnego przekroczył plan wywozu drewna o 300 tys. zł.

Tyle jeden powiat. A jest ich dziesiątki w naszym województwie, setki w kraju. Wspólna praca dla wspólnego dobra — oto z czym wchodziłmy w nowe Tysiąclecie.

BARBARA MOSIĘŻNA

Wrześniowy numer „Nurtu“

Wrześniowy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” otwiera artykuł Jana Dahla „Rozumienie tradycji”, w którym autor opowiada się za takim kulturowaniem tradycji, które traktuje kulturę własnej zbiorowości jako część ogólniejszego systemu kultury. An drzej Górny w artykule „Targi i rzeczowość” zastanawia się czy Targi Krajowe są szansą dla codziennych kontaktów przemysłu i handlu, szansą dla konsumenta czy też tylko pozorem skutecznego działania.

„Niezapisane kartki wrześniowe” Marii Pruszyńskiej to kilka wzruszających obrazków z wrześniowych dni Ksawerogo Pruszyńskiego, w 1939 roku dziennikarza — reportażysty o niemałym już rozgłosie, po wojnie świetnego pisarza.

Józef Ratajczak kontynuuje swoje „Zbliżenia”. Tym razem daje portret Tadeusza Cypriana, profesora UAM, tyleż znanego jako prawnik co jako fotograf. Aleksander Rogalski w artykule „W stronę Skandy nawii” omawia Serię Dzieł Pi sarzy Skandynawskich — osiągnięcie wydawnictwa Wydawnictwa Poznańskiego oraz daje propozycję na przyszłość dla tej serii. Z artykułem koresponduje nowela norweskiego pisarza Johana Borgena „Niech twoja miłość...” z nowego zbioru opowiadań przygotowywanego przez Wydawnictwo Poznańskie w ramach wspomnianej serii.

Jerzy Ziomek zamieszcza esej pt. „Powiedzmy: happening” o nowej książce Maxa Frischa „Powiedzmy: Gantenbeim”. Z kolei „Pamflety” Helmuta Heissenutella oraz „Zywiol walki” Lesława M. Bartelskiego o piśarstwie Wojciecha Żukrowskiego. Nadto znajduje my w numerze artykuł Kazimierza Młynarza „za tę dłoń podniesioną nad Polską...”, esej Zbigniewa Bienkowskiego „Piętno koncentracjonizmu” wspomnienie Marcellego Kosmana „Wędrowki pana Erazma” o wybitnym wielkopolskim „reformatorze” z wieku XVI, wspomnienie redakcyjne o profesorze Romanie Pollaku, recenzje plastyczne Teresy Kostyrko oraz Zdzisława Schuberta i Andrzeja Kosiłowskiego. Dalej stałe rubryki: obszer ny dział „Recenzje i noty” (o książkach), „W księgarni literackiej” i inne. (ms)

PÓŁKA z książkami

NAUKA I TECHNIKA

Tadeusz Kotarbiński — „Sprawność i błąd” (z myślą o dobrej robocie nauczyciela). PZWS, str. 210, zł. 24.
Karol Koranyi — „Powszechna

historia państwa i prawa”, t. III. PWN, str. 456, zł. 55.

„Sztuka współczesna” t. II. Sztudia i szkice. WL, str. 408, zł. 70.

S. Dziecińska — Machnikowska, J. Kulpińska — „Awans kobiety” (o blaskach i cieniach emancypacji kobiet). WL, str. 136, zł. 10.

Wiesław Stradomski — „Film a upowszechnienie kultury”. Wyd. CRZZ, str. 134 + ilustracje, zł. 35.

„Mały słownik pisarzy polskich” cz. I. WP, str. 208, zł. 35.

„Świat w przekroju 1968”. WP, str. 764, zł. 98.

M. J. D. White — „Chromosomy”. PWN, str. 238, zł. 22.

„Samochody i ciągniki” (praca zbiorowa). Technologia obsługi technicznej naprawy samochodów oraz ciągników. WKiŁ, str. 764, zł. 38.

Joachim Leleweł — „Dzieła”. T. IV zawiera prace nt. dzieł starożytnych. PWN, str. 778, zł. 70.

Wacław Barcikowski — „Konflikty społeczne indywidualne i społeczne”. KiW, str. 554, zł. 66.

Sprzedaż

Sprzedam Ose 150. Swarzędz, Kórnicka 60. 31110g

Fotograficzna kamera 13x18 (nowa) obiektyw, światło, futerał sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31035g.

WFM tanio sprzedam. Chyżńska 13 (Zęgrze). 31078g

Sprzedam okazjnie war szta: blacharski z pomocami instalacyjnymi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30472g.

Dnia 13 września 1966 roku zmarł nagle, w wieku lat 42,

Edward Chrzanowski

diugetni pracownik Warsztatów Mostowych Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych Nr 10 w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę i pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 września br. o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTWA

RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych Nr 10 w Poznaniu. K6831

Dnia 15 września 1966 r. zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w 74 roku życia, nasza najukochańsza matka, babunia, teściowa i siostra, śp.

Pelagia Czerniawska

z domu KLADZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Nowowiejskiego 25 m. 4. 32515g

Dnia 14 września zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 69, śp.

z PIELÓW

Ludwika Skorwider

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE

I WNUKI

Poznań, Karwowskiego 18 m. 4. 32471g

Dnia 13 września 1966 r. zmarła, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza długoletnia i ceniona pracowniczka

ANNA KRYSZALSKA

W Zmarłej straciłmy wzorową koleżankę i sumienną współpracowniczkę, która do ostatniej chwili spełniała swe obowiązki służbowe. Zegnamy ją z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się w Kaliszu w piątek, dnia 16 bm. o godz. 16.30 z ul. Czeszowskiej.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

PRACOWNICY

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylnego - Odzieżowego w Poznaniu

i Hurtowni Tekstylnego - Odzieżowego w Kaliszu. K6833

Dnia 13 września zmarł śmiercią tragiczną, mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Dominik Kończak

inżynier rolnik, odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Parzewie, pow. Jarocin do kościoła parafialnego, odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz. 9, po czym nastąpi msza św. i przewieźienie zwłok do Gniezna, gdzie o godz. 17 odbędzie się pogrzeb z kościoła św. Piotra, do grobowca rodzinnego.

O tym smutnym obowiązku zawiadania krewnych i znajomych ciężko strapił

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

32464g

Dnia 14 września zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz ukochany i niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

Antoni Fraszczynski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.30 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZKI

Poznań, Dzierżyńskiego 43 m. 9. 32477g

Dnia 11 września 1966 roku zmarł tragicznie, nasz najdroższy, najmłodszy syn i brat — lat 19, śp.

Ronald Jędrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 16 na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICE I RODZENSTWO

Poznań, Łódź, Katowice, Gniezno, 32463g

Dnia 14 września 1966 r. zmarł, po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ukochany tata, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 53, śp.

LEON HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Wawrzyńska 85. 32525g

Dnia 14 września 1966 roku zmarła

Stanisława Grupa

W Zmarłej straciłmy długoletniego i cenionego pracownika oraz serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września 1966 r. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Solaczu.

INSTYTUT

PRZEMYSŁU WŁÓKIEN ŁYKOWYCH

w Poznaniu K6832

Dnia 13 września 1966 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 76, śp.

Maria Nawrocka

wdowa po dziennikarzu

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona, dnia 17 bm. w kościele św. Jana Kantego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamia

RODZINA

32455g

MUZEUM

Archeologiczne (Miejski składowy 27/29) — g. 13-19.

Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9-15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek - Odwach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15.

Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9-15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Włókiennicze (St. Rynek) — g. 10-15.

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — intern. a, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady — karskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuski 193, tel. 566-66).

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba.

Dziur nocny: Główna 53 i Staroleśka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 9-21 (w nocy — nagłe wypadki).

„GŁOS WIELKÓPOLSKI”

Nr 220 (7027)

16 IX 1966

Inicjatywa „EP” Owoce w ramach akcji „Klasy-66”

W związku z dużą podażą owoców, redakcja „Expressu Poznańskiego” zorganizowała specjalną akcję o kryptonymie „Klasy-66”. Akcja polega na tym, że rady zakładowe fabryk i przedsiębiorstw zakupują dla swych pracowników rozmaite owoce po cenach hurtowych, a często na wet niższych. Dostawcą owoców jest Ogrodniczy Zakład Handlowy CSO.

„Klasy-66” — to sprzedaż takich owoców jak: śliwki, gruszki i jabłka. O powodzeniu trwającej ponad dwa tygodnie akcji świadczy fakt, że skorzystało z niej do tej pory około 60 rad zakładowych. Niektóre, jak np. „Gopiana”, dokonały zakupu dla swych pracowników już dwukrotnie. Ogółem sprzedano już 40 ton taniego owocu.

Po raz pierwszy „Express Poznański” zorganizował akcję „Klasy” w roku 1964, także w związku z dużym urodzajem owoców. (c)

W Pogotowiu Ratunkowym zmniejsza się liczba wezwań

Pogotowie Ratunkowe, oprócz wezwań do wypadków, prowadzi również działalność typowo leczniczą. Wiele osób wyzywa jednak karetkę pogotowia uważając, że tego rodzaju szybka pomoc jest choremu bezwzględnie konieczna.

Ponieważ jednak zbyt często zdarzały się wypadki nieuzasadnionego wezwania, zapadła decyzja o wprowadzeniu pewnych niewielkich opłat za wezwanie lekarza i za transport. Zasada ta obowiązuje od 1 września br.

Już w pierwszych dniach września zmniejszyła się liczba wyjazdów do chorych, a zwiększyła liczba usług ambulatoryjnych. Od 1 do 5 bm. zanotowano 417 wizyt w ambulatoriach Pogotowia. W analogicznym okresie sierpnia tego rodzaju wizyt było 315. Ambulatorium chirurgiczne nie czynne jest całą dobę, internistyczne od godz. 7 do 23, pediatryczne od godz. 15 do 23 oraz stomatologiczne od godz. 20 do 7, także w niedzielę i święta. Ambulatoria mieszczą się w budynku Pogotowia przy ul. Chelmońskie go.

Porównując pierwszych pięć dni września i sierpnia

Wystawa gatunków papieru i kartonów

Dzisiaj w lokalach Wojewódzkiego Ośrodka Techniki przy Starym Rynku 13/14 otwarta będzie wystawa kilku tysięcy rodzajów i gatunków papieru oraz kartonów, wyrabianych przez producentów krajowych i zagranicznych w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat. Ekspozycje pochodzą z prywatnych zbiorów prezesa Spółdzielni Pracy „Zespół”, Stanisława Kaczmarka. Niezależnie od pokazu przewidziano 19 bm. o godz. 14 odczyt na temat sposobów określania gatunków papierów i kartonów oraz 27 bm. o godz. 11 o wybranych zagadnieniach z historii papieru.

Inicjatorami wystawy, czynnej w godz. od 10 do 17 do 30 bm. są: Sekcja Poligrafów Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, Wojewódzki Ośrodek Techniki oraz Międzyspółdzielniowy Klub Techniki i Racjonalizacji WZSP. (b)

Jak będzie wyglądała Wilda za 5 lat?

Pierwsza, powakacyjna sesja RN Poznania, która ma się odbyć pod koniec tego miesiąca, poświęcona będzie omówieniu poprawy warunków bytowych mieszkańców Wildy do roku 1970. W związku z tym Prezydium RN opracowało projekt dalszego rozwoju Wildy, uwzględniając w nim również wiele postulatów mieszkańców tej dzielnicy.

Z programem zapoznawają się obecnie różne wildeckie środowiska, m. in. komitety blokowe. Mieszkańcy zgłaszają na tych zebraniach swoje uwagi i wnioski. Sesję RN Poznania poprzedzi jeszcze sesja DRN Wilda, poświęcona temu samemu tematowi. Radni będą więc mogli szczegółowo przedyskutować przedłożony im projekt.

Co czeka Wildę w najbliższych latach?

W projekcie uwzględniono wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Najbardziej jednak istotnym zagadnieniem jest poprawa warunków mieszkaniowych. Nastąpi to dzięki

przeznaczeniu znacznie więcej pieniędzy, niż w latach poprzednich, na kapitalne remonty domów mieszkalnych. W latach 1966—70 wyda się na ten cel 70,1 mln zł. W najbliższych latach zwróci się też szczególną uwagę na możliwości przebudowywania mieszkań wieloizbowych (wspólnych) na samodzielne. W tym zakresie będą jednak musieli pomóc finansowo sami mieszkańcy.

Na Wildzie przybędzie do końca 1970 r. 28 sklepów. Większość powstanie w rejonach odległych od centrum dzielnicy. Ponadto na peryferyjnych osiedlach wybuduje się 20 pawilonów handlowo-usługowych oraz zakłady gastronomiczne.

Może zatem w 1970 r., po realizacji tych zamierzeń, zakup artykułów pierwszej potrzeby (i nie tylko) — przestanie być dla mieszkańców peryferii problemem, tym bardziej, że handel przystąpił już do realizacji swoich zadań. Przy ul. Czechosłowackiej (narożnik ul. Opolskiej) PSS wybudowała jeden pawilon, a drugi przy tej samej ulicy znajduje się w trakcie budowy. Na Swierczewie zaś przewidziano wybudowanie m. in. pawilonu księgarskiego, tak bardzo potrzebnego w tym rejonie.

Dla poprawienia komunikacji z tej dzielnicy do innych części miasta przewiduje się uruchomienie m. in. trzech nowych linii autobusowych. Jedną z nich (lokalną) kursować będzie po osiedlu Dębice, drugą — połączy Górczyn z Żabikowem (przez ul. Leszczyńską), a trzecią — będzie przedłużeniem obecnie istniejącej nr 68 od Izby Rzemieślniczej przez ul. Przemysłową do Rynku Wildeckiego.

Z usprawnieniem komunikacji wiąże się konieczność naprawy niektórych jezdni. W opracowanym projekcie uwzględniono wyremontowanie 38 ulic, na co przeznaczono prawie 41 mln zł. W 1967 r. zrealizowano też będzie jeden z najpilniejszych postulatów mieszkańców Wildy — budowa kładki dla pieszych przy ul. Opolskiej.

Na dalsze oświetlenie wildeckich ulic projektuje się wydać około 6,5 mln zł. Za te pieniądze na 68 ulicach założą się 935 nowych lamp, a niektóre doczekają się modernizacji. W 1970 r. dzielnica ta będzie jedną z najlepiej oświetlonych w naszym mieście.

W ciągu najbliższych lat Rynek Wildecki przestanie być targowiskiem. Przeniesie się na ul. Czajęcą. Posunięcie to

INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z pracami eksploatacyjnymi — nastąpią: w dniu 16 bm. w godz. od 7.30 do 14 dla ulic: Swierczewskiego (od Al. Polskiej do Szpitalnej), Wiosennej i Radosnej (od Swierczewskiego do Swojskiej), Swojskiej (od Al. Polskiej do Radosnej), Al. Polskiej (od Swierczewskiego do Złotej), Al. Bułgarskiej (przy Swierczewskiego) i Miodowej (od Al. Polskiej do Pięknej). M6482

(pol. 14. 1.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Jego dziewczyna” (włoski, 16. 1.); WILDA — g. 10, 12.30, 15. 17.30 i 20 — „Fatalny list” (ang., 11. 1.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Czarny tulipan” (franc., 14. 1.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Parzy 1960 r.”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23 do 3) 69.74 MHz: 16.01 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Rytmy młodych; 18.43 Kwadrans z dedykacją; 19.10 Ze wsi i o wsi; 19.25 Pięć minut o wychowaniu; 19.30 Koncert żywych; 20.26 Wiadom. sport.; 20.30 Przed Kongresem Kultury Polskiej — rozmowa literacka; 20.40 Polski jazz; 21 „Listy z teatrów”; 21.30 Rewia piosenek; 22 „Proszę mówić — słuchamy”; 22.30 Kąpiel melomana; 23.10 Wiadomości sportowe; 23.15 Nowości programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina; 0.55 Kalendarz Radiowy; 1.05 Dc. programu nocnego.

przyczyni się z pewnością do poprawienia wyglądu centralnego punktu dzielnicy.

Do 1970 r. Wilda otrzyma jeszcze jedną szkołę podstawową przy ul. Dolna Wilda, i zwiększy się też liczba placówek służby zdrowia. (a)



KIOSK „RUCH” NADAL NIECZYNNY

Pod koniec lipca br. zamieściliśmy list Czytelników z wieźową przy ul. Bonin. Skarżyli się oni, że w pobliżu budującego się tu osiedla mieszkaniowego postawiono dwa kioski, lecz oba są nieczynne. Mieszkańcy pierwszego wieźową oddanego do użytku w tym rejonie, zmuszeni byli nadal zaopatrywać się w artykuły pierwszej potrzeby w odległych sklepach. Wreszcie kiosk spożywczy doczekał się otwarcia na początku sierpnia br. Natomiast placówka „Ruch” jest w dalszym ciągu nieczynna.

W tych dniach otrzymaliśmy wyjaśnienie w tej sprawie z dyrekcji „Ruch”, która zawiadomiła, że nie może otworzyć kiosku z braku sprzedawcy. (a)

Zgłoszenia na WUML

Kierownictwo Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu podaje do wiadomości, że trwają jeszcze zapisy na następujące kierunki studiów:

WYDZIAŁ HISTORYCZNO-FILOZOFICZNY obejmuje jako przedmioty podstawowe: historię polskiego ruchu robotniczego, teorię państwa i prawa, wybrane zagadnienia ekonomiczne oraz filozofie marksistowską.

Jako przedmioty fakultatywne są tu przewidziane wybrane zagadnienia z socjologii marksistowskiej, religioznawstwa i psychologii.

WYDZIAŁ EKONOMICZNY, którego program zawiera jako przedmioty podstawowe: ekonomię polityczną, politykę gospodarczą PRL oraz wybrane zagadnienia filozofii marksistowskiej; jako zaś fakultatywne, ekonomia i analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw ekonomicznych, socjologii pracy. 2-LETNIE STUDIUM DLA PRACOWNIKÓW RAD NARODOWYCH.

ROZCZNE STUDIUM FILOZOFICZNO-PRZYRODNICZE przewidziane jest dla wyższego personelu społecznej służby zdrowia.

ROZCZNE STUDIUM DLA NAUCZYCIELI prowadzących lekcje wychowania obywatelskiego.

O przyjęciu na WUML ubiegają się mogą członkowie partii i bezpartyjni, którzy pragną pogłębić studia z węzłowych problemów teorii marksistowskiej. Nauka na WUML odbywać się będzie raz w tygodniu w godzinach od 16 — 20.

Kandydaci proszeni są o złożenie w terminie do 30 bm. następujących dokumentów: podanie o przyjęcie, ankietę personalną. Odniesienie świadectwa maturalnego lub dyplomu (odpis uwierzytelniony przez zakład pracy lub Sekretariat WUML-u), 2 fotografie, skierowanie z POP dla członków partii lub kierownictwa zakładu pracy dla bezpartyjnych.

Dokumenty należy składać w Sekretariacie WUML-u ul. Czerwonej Armii 78 (emach KW). pok. 122, tel. 544-77. Szczegółowych informacji udziela Sekretariat WUML-u.

Podziękowanie PZLA

Mamy wspaniałych kibiców

Podczas budysepsteńskich mistrzostw Europy w lekkiej atletyce, na trybunach Nepsadionu znalazła się — jak wiadomo — liczna grupa polskich kibiców. Postawa naszych sympatyków „królowej sportu” wzbudziła ogólne uznanie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, który wystosował do kibiców podziękowanie, w którym m. in. czytamy:

Nigdy jeszcze sportowcy polscy na poważnych zawodach zagranicznych nie czuli się tak blisko związani z krajem jak nasi lekkoatleci w czasie ostatnich mistrzostw Europy w Budapeszcie.

Tysiące polskich miłośników lekkiej atletyki, zgromadzone na budysepsteńskim Nepsadionie dało wyraz nie tylko swym uczuciom patriotycznym, ale również dokumentowało, na oczach węgierskich gospodarzy mistrzostw i dziesiątków milionów widzów w całej Europie, że polska lekka atletyka cieszy się sympatią społeczeństwa i że istnieje głęboka więź między tymi najlepszymi na boisku i tysiącami sympatyków „królowej sportu” w całym kraju.

Goście doping i wspaniała postawa polskich kibiców na Nepsadionie, ich niezwykle sportowe zachowanie się wzbudziły podziw nie tylko polskich obserwatorów. Otrzymałmyśmy w trakcie trwania mistrzostw i po ich zakończeniu wiele gratulacji i za osiągnięcia naszych reprezentantów, i za postawę kibiców. Szczególnie głęboko tę więź z trybunami i krajem odczuł zawodnik. Doping polskich sympatyków lekkiej atletyki stwarzał niezapomnianą atmosferę i na pewno w dużym stopniu przyczynił się do tak udanego występu naszej reprezentacji.

Polscy kibice nie ograniczali się do dopingowania na samym stadionie. Odwiedzali naszych zawodników również w wiosce sportowej. Odbywały się tam spotkania, w czasie których zacieśniały się jeszcze bardziej więzi wzajemnej sympatii.

Polski Związek Lekkiej Atletyki w imieniu działaczy i zawodników pragnie tą drogą jeszcze raz podziękować wszystkim kibicom oraz tym, którzy przyczynili się do zorganizowania wycieczek.

PZLA ma nadzieję, że i na innych wielkich imprezach, na któ-

rych będą startowali polscy lekkoatleci, nie zabraknie tak doskonałych jak w Budapeszcie polskich kibiców, a jednocześnie wierzymy, że spośród tych kibiców wielu włączy się do społecznej działalności w l. a. (PAP)

Odnaczenia dla mistrzów świata

Przewodniczący GKKFIT — Włodzimierz Rzeczek przyjmował 15 bm. członków polskiej drużyny żużlowej, która ubiegłej niedzieli wywalczyła we Wrocławiu tytuł drużynowego mistrza świata. Zostali oni odznaczeni przez Wł. Rzeczkę złotymi medalami za wybitne osiągnięcia sportowe: Andrzej Pogorzelski, Antoni Woryna i Andrzej Wyglenda — po raz drugi oraz Marian Rose — po raz pierwszy.

W spotkaniu brali również udział współtwórcy sukcesów polskich żużlowców trener kadry narodowej — Józef Olejniczak oraz mechanicy: Tadeusz Tumilowicz i Zygmunt Krzyżak. (PAP)



W związku z meczem lekkoatletycznym Polska — NRD, odwolane zostały — wyznaczone do Kalisza w dniach 17 i 18 bm. — mistrzostwa Polski w wielobojach i sztafetach. W ich miejsce zaplanowane zawody przeprowadzą kluby po siadające drużyny w lidze juniorów oraz klasach A i B.

Znany już jest „rozkład jazdy” polskich hokeistów lodowych na przyszłoroczne mistrzostwa świata. Polacy grają w grupie B. Pierwszy mecz odbędzie się 18 marca 1967 r. z Norwegią. Razem z naszą drużyną w tej grupie grają: Jugosławia, Węgry, Szwajcaria, Rumunia, Włochy i Austria.

Sensacyjnej porażki doznała reprezentacja piłkarska NRD w pierwszym swoim występie na terenie Szwecji. Przegrała ona z reprezentacją Szwecji 1:3. Kilka dni temu z tą samą drużyną przegrała I reprezentacja Polski 0:2.

Po niepowodzeniach naszych piłkarzy w trzech meczach z NRD, przed reprezentantami Polski stoi jeszcze poważniejsze zadanie. Czeka ich niebawem dwa mecze eliminacyjne do mistrzostw Europy — 2 października w Szczecinie z Luksemburgiem i 22 października w Paryżu z Francją.

Nie powiodło się zapaśniczej reprezentacji LZS w stylu klasycznym, w meczu rozegranym w Warnie (Bulgaria) z miejscowym Spartakiem. Polacy przegrali 4:7. (j)

Komunikaty

Treningi sekcji gimnastycznej Klubu Sportowego Surma odbywały się w sali gimnastycznej 71 szkoły podstawowej (wejście z ul. Swierczewskiego 53) w poniedziałki i czwartki dla dziewcząt, oraz we wtorki i piątki dla chłopców. Początek treningu godzina 17. Przyjmuje się zapisy młodzieży od lat 10 do szkółki gimnastycznej.

„RKS San — Poznań” przyjmuje zgłoszenia do sekcji tenisa stołowego, dziewcząt i chłopców w wieku 9 do 13 lat, w czasie treningów w wtorki i czwartki od godz. 17 do 20 w sali przy ul. Wojkowej 5 (barak). Treningi seniorów odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 17 do 21.

II Miejska Spartakiada Młodzieży

Od 19 do 21 września br. na stadionie Energetyka nastąpi zakończenie akcji otwartych boisk, oraz organizowanej przez Zarząd Miejski ZMS w Poznaniu, Imprezy kończącej tę pozytywną akcję będzie II Miejska Spartakiada Młodzieży.

Program przewiduje: rozgrywki piłki siatkowej i ręcznej kobiet i mężczyzn, piłki nożnej, koszykówki mężczyzn oraz konkurencji lekkoatletycznej (biegi — 100, 200, 400, 800 i 1500 m, skoki w dal i wzwyż a także pchnięcie kulą). W związku z tym, że II MSM jest finałem spartakiad dzielnicowych (brało w nich udział ponad 5000 młodzieży), przewodniczący ZM ZMS ufundował puchar przechodni dla najbardziej usportowionej dzielnicy.

ZM ZMS przyjmuje jeszcze zgłoszenia chętnych do udziału w konkurencjach lekkoatletycznych. Zgłaszać się można w lokalu ZM ZMS przy pl. Wolności 18, bądź na stadionie Energetyka w dniach zawodów. (m)

Zwycięstwo tenisistów Warty

W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski tenisiści Nadwiślański przegrali z Wartą (Poznań) 2:5. Dla Warty punkty zdobyli: Gasiorek, zwyciężając Kubatego 6:1, 6:1 i Nowaka 6:2, 6:1; Piątek, wygrywając z Nowakiem 6:1, 6:1; Gasiorek i Piątek, którzy pokonali Kubatego i Nowaka 6:4, 6:2 oraz Kubasewską — Gasiorek zwyciężając Dracową i Nowaka 6:4, 6:4. (PAP)

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Piosenki śpiewają Danuta Rinn i B. Czyżewski; 8.30 Aktualności; 8.50 Dr Zabiński przed mikrofonem; 9 Dł kl. III „Na jesiennym polu”; 9.20 Śpiewa Francuski zespół Wokalny; 9.40 Z życia ZSRR; 10 Fragment pow. „Pusty obłok”; 10.20 Muz. operowa; 10.50 „Głosie pióra” — „Wizerunek króla Stanisława Augusta” fragm. „Pamiętników” J. Duklana Ochockiego; 11 Muz. rozrywk.; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Melodie Offenbacha i Straussa; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dł kl. I i II słowno-muzyczna pt. „Róbiecie dzieci to co ja”; 14 Public. międzynarod.; 15.05 List ze Śląska; 15.20 10 minut mel. ludowych; 15.30 Dla dzieci odc. II pow. „Nad czarną wodą”; 16.05 Felieton Red. Spół.; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. pt. „Nadzieje i kłopoty I-ligowców Grunwaldu”; 18.10 Gra Ork. W. Muellera; 18.20

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 „Zajęcia techniczne” — dla kl. VII — „Zamki i klucze”; 12.45 Dla kl. I — „Idziecie do szkoły”; 16.25 26-ta lekcja jęz. ang.; 16.50 Program dnia; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 Dla młodych widzów — „Szkoła na tranzystorach”; 17.35 „Proch” — film z serii „Kapitan Tenkesz” — dla młodych widzów; 18 Wszelchnica TV — „Palac” — z cyklu — „Spa-

cery Warszawskie”; 18.30 „Wielokropek”; 18.45 „Poligon” — woj-skowy przegląd TV; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 „Echo — Tygodnia”; 20.15 „Eroica” — film prod. polskiej; 21.40 Dziennik; 21.55 — filmy krótkometrażowe; 22.20 Program na jutro; 22.25 26-ta lekcja jęz. ang.

SOBOTA: 10 „Długi sznur” — film fab. prod. USA; 11.55 Geografia (kl. VI) „W Tatrach”; 15.20 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”; 15.30 Program Tygodnia; 15.50 Wiadomości; 16 Sprawozdanie sport.; 18.25 Tele — Echo; 19 „Miłość i Sekwana” — film — paryski program baletowy; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20.05 „Warszawska Jesień” — Inauguracja Festiwalu Muzyki Współczesnej. Transm. z Filharmonii Narodowej w W-wie; 21.05 Dziennik; 21.20 Wiadom. sportowe; 21.30 „Przy sobocie po robotcie” — program rozrywkowy; 22.30 „Długi sznur” — film fab. prod. USA.

TV zastrzega prawo do zmian.

Wrzesień 16 piątek	Kornela Słońce: 5.26—18.07
--------------------------	-------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Namiętności”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Ekspertowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13.15, 16.30 i 20 „Kwaiden czyli opowieści niesamowite” (jap. 16. 1.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trema” (USA 14. 1.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 i 18.15 „Poznańskie Słowiaki” (pol. 14. 1.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Żołnierki” (włoski 18. 1.); GONG — g. 10 i 12 „Diabeł morski” (radz. 12. 1.), g. 16,